O Jezu, Wieczny Kapłanie…

O Jezu, Wieczny Kapłanie, który zapaliłeś w świecie płomień nigdy nie gasnący! Dozwól uczestniczyć w niepokojach Twego Boskiego Serca tym, którzy zostali wybrani na pasterzy. Tym duszom szlachetnym, którym udzieliłeś pełni kapłaństwa, daj łaskę przynoszenia Ci zaszczytu w Twym świętym Kościele. Obok nich zaś pomnażaj nieustannie liczbę nowych i żarliwych apostołów Twego Królestwa, dla zbawienia wszystkich narodów. O Panie, spraw, aby w pokoju i pracy w niezamąconym ładzie, ludy i narody żyły w pomyślności, z Twym nie mającym granic błogosławieństwem, i aby Kościół Twój stale rozszerzał pomyślnie swoją zbawienną misję. Ocal, Panie, lud Twój i błogosław dziedzictwu Twojemu: rządź nim i prowadź go po wieczne czasy. **Amen.**

Boże, Ty pragniesz, aby…

Boże, Ty pragniesz, aby cały świat usłyszał Dobrą Nowinę, a każdy człowiek został zbawiony; wejrzyj na wielu młodych w naszej Diecezji i natchnij ich duchem misyjnym, by gotowi byli opuścić wszystko z miłości do Ciebie i zapragnęli zanieść Ewangelię innym narodom. Wspieraj swoim błogosławieństwem misjonarzy i misjonarki z naszej Diecezji, niech ich ewangelizacyjny trud wyda obfity plon. Amen.

Święty Boże…

Święty Boże,

Święty mocny,

Święty nieśmiertelny,

zmiłuj się nad nami.

Tobie cześć, Tobie chwała,

Tobie dziękczynienie

po wszystkie wieki,

o Trójco błogosławiona. Amen.

W imię Trójcy Przenajświętszej.

W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen. Nawet jeśli ktoś się nie modli zbyt wiele, to na pewno codziennie, przynajmniej raz czy dwa razy w ciągu dnia, robimy znak krzyża w imię Trójcy Świętej. A jeśli tak jest, jeśli przynajmniej udaje nam się to wykonać, to już wielki sukces i wielka chwała oddana Panu Bogu. A co dopiero gdy te święte słowa powtarzamy każdy dzień jeszcze częściej. Wczesnochrześcijańscy mistrzowie życia duchowego, którzy swoją egzystencję całkowicie oddali Panu Bogu, zalecali swoim uczniom właśnie to: nieustanną pamięć o Bogu. A trwanie w tej pamięci miało się dokonywać poprzez nieustanne, a na pewno częste powtarzanie imienia „Jezus Chrystus" albo „Boże, wejrzyj ku wspomożeniu memu, Panie pośpiesz ku ratunkowi memu", lub też „Panie Jezu, Synu Boga żywego, ulituj się nade mną". Takich zresztą aktów jest całe mnóstwo: „Panie Jezu, kocham Cię", „Jezu, ufam Tobie". Słusznie myślimy, że taka prawdziwa modlitwa wymaga czasu, odpowiedniego miejsca, zgodnie ze słowami: *Ty zaś, gdy chcesz się modlić, wejdź do swej izdebki, zamknij drzwi i módl się do Ojca twego, który jest w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w*

ukryciu, odda tobie. Niestety, częściej tą naszą izdebką jest wnętrze samochodu, w drodze do pracy, przestrzeń biura, w którym spędzamy prawie większość dnia, a może siedzenie w autobusie, czy pociągu. Każda z tych okoliczności zasługuje na to, by wypełnić ją Bożą obecnością przez wzywanie w sercu Bożego imienia. Panie, Jezu Chryste. **[prob.]**

Duchu Święty…

Duchu Święty, proszę Cię o dar mądrości do lepszego poznawania Ciebie i Twoich doskonałości Bożych; o dar rozumu do lepszego zrozumienia ducha tajemnic wiary świętej; o dar umiejętności, abym w życiu kierował się zasadami tejże wiary; o dar rady, abym we wszystkim u Ciebie szukał rady i u Ciebie ją zawsze znajdował; o dar męstwa, aby żadna bojaźń ani względy ziemskie nie mogły nie od Ciebie oderwać; o dar pobożności, abym zawsze służył Twojemu Majestatowi z synowską miłością; o dar bojaźni Bożej, abym lękał się grzechu, który Ciebie, o Boże, obraża. **Amen.**

Maryjo, bramo do nieba…

Maryjo, bramo do nieba, spodobało się Bogu, abyś dla każdego człowieka stała się wzorem oddania swojego życia dla innych. Zaproszona wraz z Jezusem na wesele do Kany nie myślałaś o sobie. Twoje serce skierowane było na potrzeby i braki innych. Posłuszna słowu Jezusa trwałaś z ufnością, że dla Boga nie ma rzeczy niemożliwych. Swoją postawą uczysz jak być dla innych. Dziękujemy za każde dobro otrzymane z ich rąk, za każde słowo

otuchy i pokrzepienia. Za otwartość ich serc na naszą obecność. Ufni w Twoje wstawiennictwo pragniemy prosić Cię za zmarłymi przyjaciółmi i znajomymi. Uproś im u tronu Boga łaskę wiecznej szczęśliwości. Wyjednaj dar odpuszczenia wszystkich win. Niech dostąpią udziału w radości nieba, dzięki Tobie. **Amen.**

Błagania o dar deszczu – o dar wody dla spragnionej ziemi

Boże, Stworzycielu Nieba i Ziemi, miłosierny Ojcze, który nieustannie troszczysz się o dobro człowieka, prosimy Cię, ześlij na ziemię życiodajny deszcz. Ustrzeż nas od niebezpieczeństwa głodu i ubóstwa, tak abyśmy mogli z jeszcze większym zaangażowaniem troszczyć się o dobra nieprzemijające. Prosimy Cię o to przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, który żyje i króluje na wieki wieków. **Amen.**

Wezwanie na pomoc Świętych orędowników:

Święty Izydorze, módl się za nami,

Święty Marku, módl się za nami,

Święta Agato, módl się za nami,

Święty Dezyderze z Bourges, módl się za nami

Boże, w którym żyjemy, poruszamy się i jesteśmy, Ty wiesz najlepiej czego nam do życia potrzeba. Udziel nam deszczu, którego tak bardzo potrzebuje spragniona ziemia. Chleba codziennego daj nam i w tym roku, abyśmy radując się ziemskim

życiem, z tym większą ufnością pragnęli pokarmu, który daje życie wieczne. Przez Chrystusa Pana naszego. **Amen.**

Boże, Ojcze nasz w niebie, Ty wiesz, czego nam potrzeba do życia godnego ludzi. Ty powierzyłeś człowiekowi ziemię, aby ją uprawiał i darzysz go ziarnem do siewu i chlebem do wzmocnienia sił; wejrzyj na trud wszystkich pracujących na roli i spraw swoim błogosławieństwem, aby ziemia przyniosła oczekiwane plony. Ześlij deszcz z obłoków, aby użyźnił ziemię i okrył ją zielenią, udziel słońca, aby kwiat zaowocował i dojrzało zboże. Nie dozwól, aby plony uległy zniszczeniu, ale daj nam obfitość Twoich darów. Spraw, aby wszyscy ludzie zachowali szacunek dla chleba, jako znak dziękczynienia wobec Ciebie. Dozwól nam z ziarna zebranego nakarmić nasze rodziny, podzielić się z głodnymi i przygotować też chleb na ofiarę dla Ciebie, aby, przemieniony w Ciało Syna Twojego, stał się dla nas pokarmem na życie wieczne. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. **Amen.**

Boże wszechmogący, dawco wszystkich rzeczy, rozkaż ziemi Twojej, aby płodną była, i wydała dary Twoje sługom Twoim. Niech ją Twoje rosy i Twoje słońce, Twoje deszcze i Twoje pogody, i całe Twoje otoczenie powietrzne, sprawą i sposobem Tobie jednemu znajomym, użyźnią dla nas i urodzajną uczynią. Twoje to Panie posialiśmy ziarno, Twojej opiece i Twojej Opatrzności oddane: potem ludu Twego skropione. Chleba naszego powszedniego racz nam dać, Panie nasz, Ojcze nasz. Nie spuszczaj na nas plag Twoich Boże, którzy na gniew Twój zasługujemy: ale wielkością Boskich darów Twoich racz serca nasze do wdzięcznego opatrzności Twojej wychwalania łaskawie zagrzewać. Prosimy Cię Boże w Trójcy Jedyny, przez Jezusa Chrystusa Pana naszego, Syna Twojego, któremu z Ojcem i z Duchem Świętym cześć, chwała i dziękczynienie, teraz i przez wieki wieków. **Amen.**

Panie, wysłuchaj naszego pokornego wołania i udziel nam pogody; chociaż słusznie cierpimy za nasze grzechy, okaż nam swoje miłosierdzie i daj nam doznać Twojej dobroci. Przez

Chrystusa, Pana naszego. Amen

Boże Ojcze, Ty wiesz wszystko, Ty widzisz wszystko, Ty znasz mnie lepiej niż ja znam sam siebie. Wszystko możesz i kochasz mnie! O, mój Ojcze, ponieważ chcesz, abyśmy prosili Cię o wszystko, przychodzę z ufnością prosić Cię z Jezusem i Maryją. Ofiaruję Ci – w jedności z ich Najświętszymi Sercami wszystkie moje modlitwy, ofiary i umartwiania oraz największą wierność moim obowiązkom. Udziel mi światła, siły i łaski Twojego Ducha! Umocnij mnie w tymże Duchu tak, żebym nigdy go nie stracił, nie zasmucił ani nie osłabił we mnie. Mój Ojcze, proszę Cię o to w imię Jezusa Chrystusa, Twojego Syna. **Amen.**

Najświętsza i Niepokalana Panno…

Najświętsza i Niepokalana Panno, Najmilsza Matko moja, Maryjo, Tyś jest Matką Pana mojego, Królową świata, więc i ja ze wszystkich najnędzniejszy, dziś uciekam się do Ciebie. Tobie, o Królowo wielka, składam hołd poddaństwa mego, i dzięki Ci składam za wszystkie łaski, któreś mi aż do tej chwili wyświadczyła, a osobliwie, żeś mnie od piekła wyratowała, na które tak często zasłużyłem. Miłuję Cię o Pani moja, miłości wszelkiej najgodniejsza i z tej miłości ku Tobie przyrzekam, że sam Tobie zawsze służyć będę, i że się o to według możności starać będę, aby i drudzy Tobie służyli. Wszystką moją nadzieję i całe moje zbawienie po Bogu w Tobie pokładam. Przyjmij mnie za sługę Twego i weź mnie pod płaszcz Swojej opieki, o Matko Miłosierdzia. A ponieważ u Boga wszystko możesz, wyratuj mnie od wszelkich pokus, a przynajmniej uproś mi pomoc potrzebną do ich zwyciężenia, aż do mojego zgonu. Od Ciebie spodziewam się prawdziwej miłości Jezusa Chrystusa, od

Ciebie spodziewam się szczęśliwej śmierci. **Amen.**

Duchu Święty, Duchu Mądrości…

Duchu Święty, Duchu Mądrości, prowadź kapłanów; Duchu Święty, Duchu Światłości, oświecaj kapłanów; Duchu Święty, Duchu Czystości, uświęcaj kapłanów; Duchu Święty, Duchu Mocy, wspieraj kapłanów; Duchu Święty, Duchu Boży spraw, by kapłani ożywieni i umocnieni Twoją łaską, nieśli słowo prawdy i błogosławieństwo pokoju na cały świat. Niech ogień świętej miłości rozpala ich serca, by w płomieniach tej miłości oczyszczali i uświęcali dusze. Duchu Święty, powierzamy Ci serca kapłańskie; ukształtuj je na wzór Najświętszych Serc Jezusa i Maryi. **Amen.**

Dobry Panie

Dobry Panie, Ty wiesz jak często zamiast czytania ożywczych słów Słowa Bożego, wybieram przeglądanie nic niedających postów, wpisów, relacji… Pragnę uczyć się regularności w lekturze Pisma Świętego. Zawsze gdy spędzam czas, czytając słowa Biblii, moje serca napełnia się miłością. Dzięki temu lepiej rozumiem istotę wiary, lepiej poznaję Ciebie i styl życia Jezusa. Twoje Słowo jest naprawdę żywe. Podnosi mnie na duchu i wlewa w serce niegasnącą nadzieję na to, że z Tobą wszystko się ułoży. Choćby cały świat był przeciwko mnie, moje serce bać się nie będzie. Bo mam Ciebie. Pragnę codziennie znaleźć czas na spotkanie z Tobą w Słowie Bożym. Duchu Święty działaj we mnie, otwieram się na Twoją

niezgłębioną miłość, która chce mnie dotykać, także poprzez modlitwę Biblią. Mniej słów świata, więcej Twoich słów Panie. Oto mój plan na przyszłość. **Amen.**

O Panie…

O Panie, Dobroci niepojęta, który znasz na wskroś nędzę naszą i wiesz, że o własnych siłach wznieść się do Ciebie nie jesteśmy w stanie – przeto Cię błagamy, uprzedzaj nas łaską swoją i pomnażaj w nas nieustannie miłosierdzie swoje, abyśmy wiernie pełnili wolę Twoją świętą w życiu i w śmierci godzinie. Niech nas osłania wszechmoc miłosierdzia Twego przed pociskami nieprzyjaciół naszego zbawienia. Spodziewamy się, że otrzymamy wszystko, co nam jest obiecane przez Jezusa, pomimo całej nędzy naszej, bo Jezus jest ufnością naszą, przez Jego miłosierne Serce przechodzimy jak przez otwartą bramę do nieba. **Amen.**